

# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.  
Dnia 18 (30) Października. — Rok 1853.

№ 286.

Jutro, Śgo Wolfganga B.  
Wigilja.

Rozkazem CESARSKIM Radea Dworu Hr: Henryk Rze-  
guski, Urzędnik do szczególnych poleceń przy NAMIE-  
STNIKU Królestwa Polskiego, za wystugę lat, postąpił  
na Radcę Kollegjalnego, ze starszeństwem, od d. 12 Gru-  
dnia 1832 r.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ  
MOSCI, otrzymuje rangę: Sekretarza Kollegjalnego: Zaliczony  
do Kancellarji Romissji do rewizji i ułożenia praw dla Królestwa,  
*Frankensztejn*, z tytułu posiadanego stopnia Naukowego Randy-  
data Uniwersytetu. — Posunięty za wysługę lat: na Radcę Dwor-  
ru: Pełniący obowiązki Rewizora Skarbowego Okręgu Radom-  
skiego w Gubernji Warsz., *Paszyc*, ze starszeństwem. — Przez  
Postanowienia Namiestnika Królestwa, mianowany: Urzędnik do  
pisma Kancellarji Przybocznej Namiestnika Królestwa, Sekretarz  
Gubernjalny *Alexy Lubomudrow*, p. o. Dziennikarza Wydziału  
Wojskowego w tejże Kancellarji. — Przez Postanowienia Rady  
Administracyjnej, w Wydziale Rom: Rz: Sprawiedliwości, miano-  
wany: Podprokurator przy Sądzie Kryminalnym Gub: Lubelskiej,  
Magister Praw, *Alexander Chmieliński*, p. o. Sędziego tegoż Sądu.  
Uwolniony od obowiązków: na własne żądanie: Sędzia Sądu Kry-  
minalnego Gub: Lubelskiej, *Antoni Ziemięcki*, z mundurem do u-  
rzędu przywiązany. — Przez Rozporządzenia Rom: Rządowych  
i Władz oddzielnych, w Wydziale Rom: Rz: S. W. i Duchownych,  
mianowani: Kancelista Urzędu Lekarskiego Gub: Warszawskiej,  
*Wi: l. Gross*, p. o. Sekretarza tegoż Urzędu; i Rachmistrz kl:  
Dyrekcji Ubezpieczeń *Maurycy Załęski*, p. o. Urzędnika do  
szczególnych poleceń, przy tejże Dyrekcji. W Wydziale Rom: Rz:  
Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pokoju Okr: Toma-  
szowskiego, *Andrzej Klimaszewski*, p. o. Assesora Sądu Poli-  
cji Popraw: Wydz: Zamoyckiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu  
Pyzdrowskiego, *Józef Fijałkowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Dzien-  
nikarz Sądu Policji Popraw: Wydzia: Piotrkowskiego, *Kazimierz  
Tarnowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ok: Pyzdrowskiego; Podpisarz  
Sądu Policji Popraw: Wydz: Ralskiego, *Wincenty Puchalski*, p.  
o. Pisarza tegoż Sądu; Dziennikarz Sądu Policji Popr: Ptu War-  
szawskiego, Wydz: 2go, *Józef Tyrawski*, p. o. Podpisarza Sądu  
Pokoju Okr: Biebrzańskiego; Aplikanci Sądowi przy Tryb: Cyw:  
Podpisarza Sądu Pokoju Okr: Tomaszowskiego, i Sekretarz Kolle-  
gjalny: *Alex: Skowronski*, p. o. Podpisarza Sądu Popraw: Wydz: Ral-  
skiego. — Przeniesiony: na własne żądanie: Rejent Kancellarji  
Okr: Jędrzejowskiego, *Rajmund Zgliczyński*, na p. o. Rejenta Kan-  
cellarji Okr: Piłickiego.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 150, na  
rzecz Kościoła parafjalnego w *Kleczkowie*, przez Onu-  
frego *Cichockiego* uczyniony.

Trybunał Cywilny Iej Instancji Guber: *Augusto-  
wskiej*. Zawiadania strony interesowane, że *Apolinary  
Czajkowski*, b. Komornik Sądowy, a teraz obrońca  
przy Sądzie Pokoju Okręgu *Tykocińskiego*, w urzędo-  
waniu na miesiąc dwa zawieszony został, i przez ten  
czas żadnych czynności legalnie spełniać nie może. —  
Prezes, Radea Stanu, *Zaborowski*.

Rząd Gubernjalny Radomski, wezwał starozakonne-  
go *Józefa Lubliner*, z miasta *Słomnik*, aby w ciągu 6ciu  
tygodni, licząc od daty niniejszego wezwania, do kraju po-  
wrócił, i za przybyciem obecność swoją najbliższej Wład-  
zy Policyjnej zameldował, a to pod rygorem art. 340 i  
341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Wczoraj na Centralnem Posiedzeniu Warsz.: Tow-  
Dobroczyńności, odczytane było Zdanie Sprawy z dzia-  
łań tegoż Towarzystwa za rok 1852.

Na temże posiedzeniu przyjęci zostali na Członków  
Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności: *Hrabia  
Adam Ożarówski* p. Pułkownik, zostający do szczegó-  
lnych poruczeń przy *JO. Xięciu Namiestniku Królestwa*;  
*Konstanty Wolicki*, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń; i  
*Jan Grabowski*, Sędzia Try: Handlowego.

W miejsce *W. JX. Wincentego Janiszewskiego*, któ-  
ry przez lat kilkanaście z całym poświęceniem pełnił  
czynności Prokuratora Instytutu Warsz.: Tow: Dobro-  
czynności, a obecnie z powodu przeznaczenia go na Pro-  
bostwo, opuszcza *Warszawę*; obowiązki Prokuratora  
poruczone zostały *W. JX. Krzyżanowskiemu*, ze Zgro-  
madzenia *XX. Misjonarzy w Warszawie*.

*JO. Xz. Dymitr Łabanow-Rostowski*, Rotmistrz Gwar-  
dji, Fligel-Adjut: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ  
MOSCI, i *Don Pedro da Costa Saldanha*, Sekretarz  
Legacji Portugalskiej w *Petersburgu*, przybyli z *Pary-  
ża do Warszawy*.

*JW. Kamilla Ostrowska*, Małżonka Rady Tajnego,  
Marszałka Szlachty Gubernji *Płockiej*, przybyła z wsi  
*Czajek*.

*JW. Jenerał-Lejtnant Stahl von Holstein*, Naczelnik  
2giej lekkiej kawaleryjskiej Dywizji, wyjechał do *Re-  
wla*.

*JW. Jenerał-Major Abramowicz*, Administrator Xtw  
*Łowickiego*, wyjechał do *Skierniewic*.

Jutro, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godzinie  
10ej z rana, w Kościele *XX. Kapucynów*, za spój du-  
szy *Joanny z Kochanowskich Bogackiej*, Żony Majora,  
Dyżurnego Sztab-Oficera Sztabu IIIgo Korpusu, zmar-  
łej dnia 15 b. m., w mieście *Krzemiencu*, Gubernji *Wo-  
łyńskiej*; na które, pozostały Mąż i Rodzeństwo, Kre-  
wnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo *DUCHA*, o go-  
dzinie 10ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za  
zmarłych Braci i Siost, z Bractwa *S. RAFAŁA* Archanio-  
ła; na które, pomienione Bractwo zaprasza.

*S. p. Hieronim Gażewski*, Urzędnik Biura Rady Gło-  
wnej Opie: Zakładów Dobroczyń: wczoraj życie zakoń-  
czył. Koledzy zmarłego, zapraszają Przyjaciół i Zna-  
jomych na exportację zwłok, z Kaplicy przy Kościele  
*XX. Bernardynów*, jutro o godzinie 4ej po południu, na  
śmętarz *Powązkowski*, odbyć się mająca.

*S. p. Ignacy Polkowski*, b. Poborca Komory Celnej  
*Merecz*, po długiej słabości, w wieku lat 39, wczoraj ży-  
cie zakończył. W nieobecności Rodziców, pozostała Ro-  
dzina zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację  
zwłok jego, jutro, o godzinie 4ej z południa, z Kościoła  
*PANNY MARJI*, na śmętarz *Powązkowski*.



(Ar. na.) Jeżeli odpoczywają wieki całe, zanim się zjawi prawdziwa wielkość, którą ogół świata podziwia, to i w mniejszym społeczeństwie zakresie, przemija często długie lat pasmo, zanim się także zjawi ta cicha cnota, która jest szczęściem Rodziny, przykładem jedności i zgody, rzadkiem społecznego łańcucha ogniwem. Tam, rzecby można, wiek wysileniem zrujnowany, nowych sił zaczerpnąć potrzebuje, aby ich przyszłym dostarczył; tu często rok po roku, osieroca ludzkość z najdroższych serca uczuć. Do tych rzadkich zjawisk należał bezsprzecznie żywot Izabelli z Oświecimskich *Walewskiej*. Zagasło już dziś tyle drogic dla wielu życie. Niedolnym piórem chciał skreślić istotną wyższość Jej duszy, rzecz niepodobna, lecz wdzięczność ma swoje prawa i choć kilka słów o niej powiedzieć zmusza. Jeżeli zaiste łatwiej przychodzi utrzymać się zwycięzko, na pochyłej życia ludzkiego drodze; jeżeli łatwiej ją przebyć w pokoju, bez szwanku i udręczeń, kiedy przyjazne okoliczności krokami wędrownika kierują; to przed walką z nieubłaganym losem nie ostoją się bodaj olbrzymie siły, chyba im Łaska z góry na pomoc przybędzie. Na takie to zawistne życia fale od kolebki do grobu wystawiona była ś. p. *Izabella*. Pomimo to nieugiętą siłą ducha, umiała się oprzeć najzgnubniejszym losu zamachom, bo umieć cierpieć, jest próbą, nawet żywiołem cnoty. Już na progu życia dotknęło ją sieroctwo. Sierota, ofiaruje BOGU słabość kobiety. BOG ją wzamian prawicą Swej łaski obdarza. Tym punktem osłoniła, tą Najwyższą Opieką OPATRZNOŚCI wsparta, z pokorą i mężstwem przeżyła śliskie sieroctwa ścieżki, aż zaczął się dla niej z wiekiem dojrzałości zawód Żony i Matki przybranych, później własnych dzieci. Trudna to była lecz w cnoty bogata życia *Izabelli*, aż do skonu epoka. Ty duszo Jej Męża! Ty jeden, niezmiernym już głosem, godniebyś oddał sprawiedliwość zastudze, Towarzyszki swego światowego życia, a razem świadectwo, że nigdy zwodnicze ponęty tej ziemi, do Jej serca przystępu nie miały; że Religia, ciernistego Jej pielgrzymstwa przykre słodziła chwile; że nie Matka twych dzieci, przecież im Matką była. Maję jednak nie wolno dotknąć się tego obrazu, z obawy, abym oddając hołd prawdzie, samej nie zeszpecił prawdy. Wszakże ten żywot niezmordowanej Chrześciance pracy nie zamykał się w zbyt ciasnych granicach zwykłego dla prawej niewiasty zawodu. *Izabella* w najobszerniejszym zakresie pojmowała przeznaczenie i obowiązki Człowieka, i dla tego też była silnym ogniwem tego wielkiego łańcucha, który społeczeństwem zwiemy. Z tego więc jeszcze stanowiska zapatrując się na prawdziwą zasługę, jakże każda najsprawiedliwsza cześć nawet małą wydałaby się musiała obok wysokich cnót *Izabelli*. Naśladowajmy ją. Tym sposobem tylko cześć Jej oddać możemy. Oby ci, którym cnoty swoje w puściznie przedewszystkiem przekazać chciała, poszli Jej rzadkimi przymioty utorowaną drogą. Oby biorąc po niej i drogą puścizną pracą i starunkiem zebraną, umieli dalej poprowadzić dzieło rozum i serca, tej najlepszej Chrześciance, tej miłośniczki Pani, tej rzadkiej Przyjaciółki, tej nieporówna-

nej Matki. Oby pamięć dla zgastej, natchnęła ich czuciem obowiązków w jakich dopełnianiu *Izabella* przykładem i wzorem była! W razach zwątpienia, jaką pójść drogą w trudnej często wędrowce żywota, westchnijcie gorąco, zwłaszcza, wy dziś sieroty po najlepszej Matce. Wtedy duch Jej opiekuńczy użytych Wam światła, które Was również zwycięzko z wątpliwej wyprowadzi drogi; a Wy za natchnieniem własnego postępując sumienia, i niem łagodząc doczesności przegody, dojdziecie pewnie do najwyższej mety, gdzie na Was u tego portu błogosławionego pokoju, wiecznym pokojem uszczęśliwiona, czekać będzie *Izabella*. — W. A.

Z postępowaniem ciągłych doświadczeń jakie w sztuce *photograficznej*, nieprzestaje czynić P. Karol *Beyer*, przybywając co raz świeższe odkrycia. Kilka dni temu wspanialiśmy *ophotografjach* szklanych, które znaczenie wpłynęły na obniżenie cen za portrety. Teraz znowu nadmieniamy iż ceny te jeszcze bardziej spadną, a to w skutek nowego wynalazku, to jest *photografowania na płótnie*. Wykrawek płótna tej wielkości w jakiej chcemy otrzymać wizerunek, przyspasabia się tak jak do robót olejnych, a następnie podsmarowywa się przyrządzoną umyślnie w tym celu farbą, nadającą tło koloru jasno-popielatego. Oto cały przyrząd który jak najdoskonalej zastępuje papier, szkło i t. d., a w skutkach ten sam przynosi rezultat, bez pociągania za sobą zachodów lub zbyt znacznych kosztów. O robieniu *photografji* na płótnie, była uczyniona wzmianka w *zawodniczych gazetach*, i to właśnie naprowadziło P. *Beyera* na próby, które powiodły się jak najzupełniej. I tu podobnie jak na szkło niepotrzeba żadnych retuszów, lub poprawek przez Artystów; a zdaje się że wizerunek *plócienny*, daleko będzie trwalszy od *szklanego*, a przytem i tę ma dogodność, że może być oprawiony w album lub pugilares, przesłany pocztą w liście, osadzony w książce, i w ogóle użyty gdzie się tylko podoba.

Ze spuszczeniem na wodę paropływu *Wisły*, zwiększony został ruch *żeglugi parowej*, mianowicie w stronie dolnej. Wiadomo bowiem że do tej pory, głównie ko poniżej *Wisły*, od *Warszawy* do *Gdańska*, objęta tej przestrzeni *Żegluga Parowa*, zapewniając całe okolicy jak największe korzyści. Tym czasem w miarę rozwijania się *żeglugi parowej* i obudzenia się w nią ufności tak znacznych Obywateli jak i Przemysłowców, wzrasta zarazem potrzeba przedłużenia tej sieci komunikacyjnej wodnej, na co z niecierpliwością górna *Wisła* wygląda. Zarządzając przeto i tej potrzebie, Zarząd *Żeglugi Parowej na Wisle*, przystąpił do budowy aż trzech paropływów, które z rokiem przyszłym spuszczone zostaną na wodę. *Paropływy* te sięgną w górę *Wisły*, i tym sposobem całą już rzekę w ramiona *żeglugi* obejmą.

W tych dniach wzniesiony będzie na smętarni Starozakonnych, na grobie zmarłego w r. z. Xiegarza *Zygmunta Merzbach*, wspaniały pomnik, wykonany podług rysunku P. *Völke*, (Budowniczego domu P. St. *Lessera*, przy ulicy *Miodowej*). Pomnik ten z marmuru ka-



zara, w guscie maurytańsko-arabskim, na soklu i piedestale z marmuru popielatego szląskiego, wykonał Rzeźbiarz Kaufmann. Jest to dzieło sztuki, któreby i zagranicą zwróciło uwagę znawców.

Wiadomo, jak nieraz trudność transportu już to dla złej drogi, już wreszcie dla miękkości gruntu, stoi na zawadzie w czynnościach gospodarstwa wiejskiego. Przemysłni zatem Angliacy, potrafili zaradzić temu, a za ich przykładem poszli wnet i inni, jak np: Prusacy. Wynalezionym zaś ku temu środkiem, są tak zwane koleje ruchome, to jest szyny z twardego drzewa 15 stóp długie, a 2 stopy i 11 cali szerokie, okute żelazem. Szyny te z nadzwyczajnym pospiechem przekładają się według potrzeby, już to dla wywiezienia na pola narwozu, już dla sprowadzenia plonu, już wreszcie transportu drzewa i t. p. Kilkadziesiąt sztuk takich jest aż nadto dostatecznym, a w kraju np: jak naszym, gdzie podobnego rodzaju drzewo nie trudno, urządzenie szyn takich byłoby niestychanie korzystnem. W niektórych nawet miejscach zagranicą, urządzone stałe takie szyny, po drogach prowadzących do wsi, które często dla mokrego lub też piaszczystego gruntu, niestychanie trudno przebywać, a zwłaszcza na wiosnę lub też w jesieni.

Bogaty i tak już w dzieła sztuki, fronton domu Wgrodzickiego na Krakowskim-Przedmieściu, przydobiony został w tych dniach piękną płaskorzeźbą nieszczonej nad bramą. Płaskorzeźba ta składa się z wóch figur alegorycznych, wyobrażających Handel i Błędność. Modelował je i wykonał z gipsu Rzeźbiarz Ludwik Kauffmann.

W Belgji wynaleziono nowy instrument muzyczny, blymający miejsce pośrednie pomiędzy fortepjanem a organem. Harmoniofon. (tak zwie się ten instrument), est pomysłem PP. Merklin i Schultze, organmistrzów w Lielles (w Belgji). Jest on nie większy jak fortepjan i wyszajny, chociaż trochę wyższy, o 5 oktawach i 2ch pedale. Można na nim wykonywać w salonach wszelkie dzieła muzyki poważnej.

Panna Rachel, która w tych dniach wyjechała do Petersburga, dawać będzie tamże przedstawienia z trupą swoich Artystów Dramatycznych francuzkich, w Teatrze Michałowskim. Przedstawienia te złożone z klasycznych tragedji, komedji i nowoczesnych dramatów, dawane będą 4ry razy tygodniowo. W ogóle ich będzie 51; a z tych 16cie pięcio-aktowych przedstawień, w których najwięcej odznaczyła się Panna Rachel. Przedstawienia te rozdzielone zostały na 4ry abonamenta, z których każdy składać się będzie z tych samych sztuk. Przedstawienia każdego oddziału abonamentu przypadają będą tego samego dnia w tygodniu. I tak: pierwszego, w same Niedziele; drugiego, w same Poniedziałki; trzeciego, w same Środy; czwartego, w same Piątki. W końcu dane będą trzy przedstawienia benefisowe na korzyść Panny Rachel i osób jej truppy. Ceny abonamentu są: łoże beletażu, po rs. 300; łoże parterowe, rs. 360; łoże 1go rzędu, rs. 192; łoże 2go rzędu, rs. 120; krzesło w orkiestrze i w Iszych dwóch rzędach, rs. 84; krzesło 3go rzędu, rs. 72; 4go i 5go, rs. 60; 6go, rs. 48; 7go,

8go, 9go, 10go i 11go, rs. 36; miejsce za krzesłami i w balkonie, rs. 24; w galerji, rs. 6.

Zeszyt jedenasty czyli pierwsza połowa tomu 6go dzieła p. t. Zasady i całość Wiary Katolickiej, X. Goume, wyszedł z druku, i po zhroszowaniu rozestłany zostanie szanownym Prenumeratorom. Uprasza się zarazem osoby życzące prenumerować na to dzieło, lub które zaprenumerowały, jeszcze całkowitej należności nie złożyły, o rychłe zgłoszenie się i nadesłanie tejże, gdyż wedle poprzedniego ogłoszenia, terażniejsza cena pozostaje tylko niezmienną do wyjścia drugiej połowy tomu 6go; zaś po upływie 15 Listopada r. b., cena prenumeracyjna podwyższoną będzie.

Spódnice u sukien damskich, powinny być nadzwyczaj szerokie; robione z tafty, obszywane są pluszem, co jest największą nowością; korsaze są à la Louis XIII, ubranie takowych à la Louis IX, krój bert z czasów Panny de la Vallière. Płaszczyki sukienne, jedwabne lub axamitne, obszywają się także pluszem. Nawet i kapelusze to przystoi.

W Xiegarńi S. Orgelbranda, przy ulicy Miodowej N° 496, jest do nabycia Grammatyka języka polskiego; zawiera: 1° Naukę rozbioru; 2° Naukę słoworodu i pisowni; 3° Naukę składni; przez J. A. Czajkowskiego, Naucz. jez: pol: w Szk: Pow: 5cio-kl: i S. R. Cena kop: 50. Osobno zaś teje Grammatyki Nauka rozbioru, kosztuje kop: 15.

Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją P. Karo: Królikowskiego, przybyło na zimę z powrotem do Lublina. Towarzystwo to, zajmujące według zdania znakomitego naszego Dramaturga, jedno z najpięwszych miejsc w liczbie trupp prowincjonalnych, rozpoczęło już w tych dniach swoje przedstawienia. O ile nam wiadomo, Dyrektor niczego nie szczędził, aby Publiczność w zupełności była zadowoloną. Teatr zupełnie odświeżony i wyrestaurowany, dekoracje wszystkie nowe; dla ułatwienia zaś i zapewnienia Publiczności regularnych przedstawień, urządony został abonament miesięczny na ośm reprezentacji. Pospieszamy z udzieleniem tej wiadomości Czytelnikom naszym w okolicach Lublina, mianowicie też miłośnikom sceny krajowej, aby wczesnie mogli sobie zamówić miejsca, jeżeli zechcą korzystać z zaprowadzonego abonamentu. Nadmieniamy przytem, że abonować można tylko miejsca numerowane, to jest: łoże, krzesła i amfiteatr.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera, bezimienne rs. 15, na Szpital Śgo BENEDYKTA w Czestochowie. — Od Pań: Z. L. i H. B. rs. 2, oraz od K. P. kop. 30, i od Włodzimierki Kr: kop. 75, dla biednej wdowy Böhm mieszkającej pod Nro 1364 przy ulicy Jasnej. — Od M. dwa pół-imperjały złotem, na budowę Kościoła w Mokotowie.

W litografji J. Müller, wyszła Polka skomponowana na fortepjan, przez Walerję Toczyską. Cena kopiejk 15.

Sklepy w domu W. Grodzickiego, zaczynają się otwierać. Już się tam przeniósł z swoim zakładem znany Kapelusznik Morel.



*Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej.* Zawiadania osoby interesowane o wakujących posadach Felczerów Rządowych, przy Lekarzach Ptu Siedleckiego i *Hrubieszowskiego*, w Gub: *Lubelskiej*, z pensją roczną po rs. 45. Kandydaci zgłosić się winni do Urzędu Lekarskiego w *Lublinie* — P. o. Inspektora Lekarskiego, Radca Dworu, *Poźniakowski*.

Zawiadaniom Szano: Rodziców i Opiekunów, iż z d. 8 Paźdz. Szkołę prywatną męzką, początkową dotąd przezemnie utrzymywaną przy ulicy *Aleksandra* pod Nr 2768a, przeniosłem pod Nr 505 przy ul: *Podwale*, w domu W. *Skoldyckiej*. — K. *Kapliński*.

Przed kilką miesiącami złożoną została w Kościele *XX. Kapucynów*, pewna kwota pieniężna w złocie, jaką znaleziono przy ulicy *Miodowej*. Pomimo zawiadomień kilkakrotnie z ambony ogłaszanych, nikt się dotąd po nią nie zgłasza; będzie zaś poszkodowanemu oddaną, skoro udowodni jej ilość.

Od wczoraj otwartą została przy rogu ulic *Przejazd* i *Leszna*, w domu Wgo *Jasińskiego* Nro 653/4, nowo założona *Cukiernia*, przez P. Roberta *Wisnowskiego*. Odbywszy wieloletnią praktykę w znaczniejszych zagranicznych cukierniach, P. *Wisnowski* w sposób najodpowiedniejszy tutejszym życzeniom i wymaganiom, urządził swój zakład, a zaopatrzwszy go we wszystkie potrzeby, oczekuje tylko na zdanie znawców i amatorów łakoci. Pomimo elegancji w urządzeniu tego zakładu, i wybornych wyrobów, ceny wszakże nie zostały przesadzonemi, jak o tem osobiście każdy się przekona.

Za gruntowną i doskonałą reparację zegarka *Damskiego*, czuję się w obowiązku podziękować P. *Stefanowi Perchorowiczowi*. Zegarmistrzowi, mieszkającemu przy ulicy *Krakow-Przedm.*, pod N° 436, i polecić go względem Sza: Publiczności. — M. C.....z.

*Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, wydawanego za upoważnieniem Rządu, wyszedł z druku serji IIej, tomu VIgo, poszyt Iszy, czyli za rok 1853 poszyt 3ci, i zawiera artykuły: PP.: *Dra Hirszel*, *Dra L. Natanson*, *Dra Warszauer* i *Dra J. Kuleszy*. *Pamiętnik Tow: Lek: Warszawskiego*, serja IIga, wychodzi rocznie w 4ch poszytach kwartalnych po 10 do 12 arkuszy druku każdy, a składający 2 tomy. Przedpłatę przyjmują wszystkie Xiegarnie krajowe i zagraniczne po rs. 3, oraz Urzędy i Stacje Pocztove po rs. 3 kop. 40. Osoby życzące odbierać to pismo w osobnych kopertach, raczą oprócz przedpłaty rs. 3, 40 kop., dodatkowo kop. 45 na koszt kopertowania nadesłać franco do Expedycji Gazet Poczta'mtu *Warszawskiego*, lub do Xiegarni *Henryka Natansona* w *Warszawie*, gdzie jest skład i expedycja główna tego pisma.

Zaonegdaj *Rozalja Herman*, służąca, lat 27 licząca, skutkiem najedzenia się szkodliwych grzybów, ciężko zachorowała, i pomimo udzielonej jej pomocy lekarskiej, w kilka godzin zmarła. — W tymże dniu w Szpitalu *Ewangelickim*, życie zakończył s. p. *Stanisław Nowakowski*, wyrobnik, który dniem wprzód pracując około naprawy studni w domu pod Nrem 331, przy spuszczeniu pompy, tak nią szkodliwie w nogę ude-

rzony został, iż mu kość w udzie pękła, i z tego powodu na kurację do rzezonego Szpitala odwiezionym został.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, placono: żyta czwartet rs. 7 k. 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; pszenicy rs. 9 k. 88; jęczmienia rs. 6 kop. 30; owsa rs. 4 kop. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; siana furę jedno-konną od rs. 3 do rs. 4 k. 50; siana furę parokonną od rs. 4 k. 35 do rs. 7 k. 20; stomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 50 do rs. 2 kop. 40; kartofli czwartet rs. 3 kop. 42; okowity wiadro rs. 3 k. 55; szumówki wiadro rs. 2 kop. 13.

Słynna tancerka *Carlotta Grisi*, która ma wystąpić na scenie Teatru naszego, już jest w drodze do *Warszawy*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Melodramie *Tulacz*, przywołani zostali Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Korzeniowska*, Panny: *Ciemska*, *Strzelbicka*, *Fruzińskie*, oraz PP. *Chomąnowski* 4-kroć i *Karasinski*. — Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie Iszy raz Opera w 4ch aktach z muzyką *J. Verdi*, pod tytułem: *Rigoletto*.

Dnia 1go b. m. w folwarku *Braczewko Pow: Zamojskim*, *Łukasz Sowa*, parobek dworski, przytkuczony obaloną nań furą drzewa, którą wioził z lasu, skutkiem mocnego pokaleczenia, na miejscu życie utracił. — W tymże dniu we wsi *Białe-błota Pow: Włocławskim* *Józef Szczętkowski*, czerpiąc wodę z źródła, dostał p roxizmu konwulsji, którym często podlegał, a pozwiony ratunku, wpadł w wodę i utonął.

Ostatnia poczta *angielska* przynosi nam nowe powiększenia, na krajowej pszenicy o 2, a na zagranicznej 3 szylingi na kwarterze. Również podwyższenie cen notowano tak na prowincjonalnych targach *angielskich* jak również na *francuzkich* i portowych *Europejskich*. Małe dowozy i nieprzyjazna rolnym pracom atmosfera przyczynia się wiele do tego ożywienia handlu zbożowego. — Na *Gdańskiej* giełdzie wiele było ochoty do kupna, bo zapasy śpichrzowe na wyczerpaniu, a dowozy z Królestwa prawie żadne; z okolic przybywają pszenica jest w najnędzniejszej kondycji. Sprzedaw w ciągu tygodnia ogółem pszenicy łasztów 224, i jęczmienia łasz: 18, płacąc za łaszt pszenicy przy wadze 125 do 131: fu: hol.: po 610 do 730 guld.: co na Warsz: korzec czyni od rs. 6 kop: 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 8 kop: 23. Cena jęczmienia za kor: War: wynosiła rs. 4 k. 6. — *Gdańsk*, d. 27 Paźdz. 1853 r. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

AMERYKA. — Z *Kalifornji* donoszą, że ta prowincja nawiedzona jest bardzo przez bandy białych rozbójników i gromady *Indjan*; ci ostatni, w jednej z wiosek pod *Gayma*, wymordowali 100 osób. — Pomiedzy rządem *Peruwjańskim* a *Stanami Zjednoczonymi*, wziętą się spory z dość blahych przyczyn. W Sierpniu czterech majtków okrętu *Defiance*, zabiło około wysp *Lobos* pelikana, co tam jest zabronionem; aresztowano więc ich i zatrzymano w więzieniu, pomimo prosby 25 Kapitanów (handlowych okrętów) *amerykańskich*, których tak niegrzecznie przyjęto, że kilku zostało raniionych bagnetem, przy opuszczaniu okrętu strażniczego



peruwjańskiego. Później Kapitana owego okrętu *Defiance* aresztowano za to, że opuszczając port *Chinchas*, zęgnął wystrzałem stojące tam okręty amerykańskie, co także jest zabronionem. *Stany Zjednoczone* zapewne wysłaniem kilku statków wojennych te spory załatwią. (Indep: Belge).

ANGLJA. — Lord *Russel* chory nieco, bawi na wsi. — Komisja Królewska przegląda przywileje starych korporacji cechów i giełd *Londyńskiej City*, których tam 84 liczą. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Wszyscy żołnierze urlopowani na skutek ostatniego postanowienia Cesarzkiego o zmniejszeniu armji, do końca Listopada mają być z pułków uwolnionemi. — Próby na kolei żelaznej *Semeryngskiej*, codziennie regularnie się odbywają. — Wszyscy Członkowie akademji nauk otrzymali mundury, które nosić mają w czasie uroczystości. Mundury te składają się z surduta ciemno-zielonego z haftem złotym, z spodni białych z złotym galonem i z kapelusza z czarnym piłumazem. — Z niższego *Dunaju* donoszą, że woda na tej rzece nie zwykle mała; mnóstwo statków ze zbożem płynąć nie może w górę rzeki z powodu niskiego stanu wody. — W d. 13 b. m. obchodzono w kopalniach soli w *Wieliczce*, rocznicę pobytu tamże Cesarza. W Kaplicy Śgo ANTONIEGO (znajdującej się na 36 sążni pod ziemią), odprawiono Mszę Śtą w obec urzędników salinowych i leśnych, tudzież górników. Następnie całe zgromadzenie udało się do sali Cesarza *Franciszka-Józefa*, świetnie ozdobionej i przepysznie uilluminowanej. (Schl: Ztg. — Gaz. Lwow:).

FRANCJA. *Paryż 24 Paździ.* — Dzienniki pół urzędowe tchną pokojem; *Constitutionnel* dowodzi, że wszystko da się ułożyć. — Stan zdrowia *Xięcia Hieronima*, poprawił się bardzo. — Rząd podobno udzielił pozwolenie na nowy dziennik, którego naczelnym redaktorem, ma być *P. Lamartine*. — Ferje sądów kasacyjnego, apellacyjnego i trybunału, kończą się w d. 4 Listop.; przed uroczystą audyencją otwarcia sądów, odbędzie się Msza Śta, którą sam Arcy-Biskup celebrować będzie. — Kilku Ministrów *angielskich*, przyjęło udział w składce na pomnik dla *P. Bellot*, Oficera marynarki *francuzkiej*; pomnik ten wzniesiony będzie w *Rochefort*; francuzkie Ministerjum także tem się zajmuje. — Spodziewają się ważnego zniżenia ceny zboża, jak tylko rolnicy, pokończywszy zasiewy, będą mogli w znaczniejszej ilości dostawiać ziarno na targi. (Ind: Belge).

HISZPANJA. — Zapewniają, że po zwołaniu kortezów, nastąpi cząstkowa zmiana gabinetu; wystąpić mają Ministrowie *Calderon de la Barca* i *Collantes*; według innych, cały gabinet ma uступить nowej administracji, pod prezydencją *P. Franciszka Narvaez*, Hr: *Yumury*. — Zapewniają, że nowy Posel *Stanów Zjednoczo.*, ma urzędowanie przedstawić Rządowi *Hiszpańskiemu*, projekt sprzedaży wyspy *Kuby*, za 250 milionów piastrow. — Margrabia *Val de Gamas*, testamentem polecił 20,000 realów, obrócić na Msze za jego dusze i na dobroczynne dary. Zastrzegł także, by pogrzeb jego bez żadnego

odbył się przepychu, a zwłaszcza bez muzyki. (Neue Preus: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Największym zapewne okrętem, jaki się dotąd pojawił, jest ten, który buduje obecnie armator *Scott Russel*, dla *Wschodnio-Indyjskiej* kompanji. Długość jego wynosi 680 stóp, szerokość 83, głębokość 58, a jego machina szrubowa jest o sile 2,600 koni. Prócz 4 do 6,000 tons węgla, które wystarczają muszą na całą podróż do *Indji*, olbrzymi ten okręt umieścić może 5,000 tons ładunku, i pomieścić nadto 500 passażerów w samych kajutach, nie licząc podróżnych drugiej i trzeciej klasy. Cała dolna część okrętu aż do wysokości 6 stóp nad powierzchnią morza, jest podwójna, tak, że zewnętrzne uszkodzenie okrętu, żadnego nie pociągnie za sobą niebezpieczeństwa. Innemi środkami zapobieżono również uszkodzeniom machin poruszających, za pomocą których, okręt rzeczonny odbywać będzie podróż z *Anglii* do *Indji* (z okrażeniem przylądka *Dobrej Nadziei*) w 36ciu dniach najwięcej. — W tych dniach sprzedawaną była w *Chantilly*, słynna stajnia wyścigowa *P. Alex: Aumont*, z 40 przeszło koni złożona. — W dniu 12 b. m., odbył się w *Morsain* (we *Francji*), obrzęd zaślubin, 87-letniego *P. Marcina Pracquin*, wdowca po dwóch żonach, ojca i dziada 73 dzieci i wnuków, (ma także przeszło 100 synowców i synowic); z 73-letnią *Wiktoryją Lapierre*, także wdową po dwóch mężach. Każdy z 4ch świadków tego aktu, liczy lat przeszło 70. — Żydka biegnącego na Komorę, zapytał drugi: »A gdzie tak pędzisz?» »Na Komorę.» »A po co?» »Expedjować.» »A co będziesz expedjował?» »*Lukrecję.*» »*Bordżę?*» »Nie, w *korzeniach.*»

#### S Z A R A D A.

Pierwszy słusze jeśli rzecze,  
Oto drugie mój człowiecze.  
Wszystka stara, jak to bywa,  
Trochę przykra i złośliwa,  
Lecz nie bierzcie miary z tego,  
To nie czapla *Krasickiego!*...  
Bo w regulach na tym świecie,  
I wyjątki znajdziesz gdzieś.  
(Zesła Szarada *Papierosy*).

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borowski Jul: Oby: z Wielkiej wsi nr 603; Cournaud Adela Żona Rz: R. S. z Paryża nr 613; Czaplicka Alina Żona Rad: Stau z Łomży; Domańscy Ant: i Damazy Ob: z Kawczyzna nr 584; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki nr 482; Jonai Aug: Kup: z Petersburga nr 570; Hr: *Krasieki* dym: Rotm: z Gub: *Wołyńskiej*; Klopman Członek Komisji Kwater: m. Warszawy, z Paryża nr 794; Kamelski Hier: Kup: z Pesto nr 653/4; Kulezycki Józ: b. Urzęd: z Drezna nr 613; Markow Radca Dw: z Paryża nr 413; Mittag Jul: Mydlarz z Wrocławia nr 817; Omieciński Walec: Ob: z Gub: *Wołyńskiej* nr 414; Sokółowski Fran: Aptekarz z Drezna nr 480; Sapiha Leon Xż: z Ilrobieszowa; Wolińska Amelia Oby: z Krakowa nr 794.  
*Wyjechali:* Andrzejkowski Ryszard Ob: do Grodna; Bragin Urzę: do Petersburga; Berger Stan: Uczeń Uniw: do Charkowa; Czarnecki Zygm: Oby: do Pozoania; Chruszcz Józ: Kup: do Żytomierza.

#### DONIESIENIA.

Potrzeba dwóch **CHEŁPCÓW** do terminu. Żadający takowego miejsca, mogą się zgłosić pod Nr 640 przy ulicy *Trebackiej*, do Sklepu wyrobów srebrnych.

**PLASZCZ** niedźwiadkami podbity, nowy, wcale jeszcze nieużywany, jest do sprzedania za rubli 150. Wiadomość o nim przy ulicy *Granicznej* pod Nr 1077 b, na 2m piętrze.



W papierni Jana Epstein w Soczewce w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej położonej, 7 wiorst od miasta Gubernjalnego Plocka, a tylko wiorst dwie od ładu Wisły oddalonej, wykonano znakomitą reorganizację, skutkiem której cztery zakłady też Fabrykę dotąd stanowiąc, w jedno miejsce przeniesionemi zostały. Chociaż przez tę organizację Fabryka podwoiła swój wyrób i swoją wodną siłę, to jednak przez zaprowadzenie nowego rodzaju kół wodnych poziomych turbinaami zwanych, i przez urządzenie na pasach uproszczonej maszyneryi do poruszania 20tu hollendrów i 2ch machia ciągnących papier służącej; wyszło z użycia mnóstwo żelaztwa kutego i lanego, w bardzo dobrym i do użycia zdatnym stanie znajdującem się, które w każdym czasie, za cenę przystępną, jest do nabycia w tejże papierni, w całości teraz w osadzie Moździerz zwanej exystującej. Żelaztwa to składa się głównie: 1) z 3ch wałów od kół wodnych, z doborowej sosny wyrobionych, dobrze obręczami okutych, opatrzonych czopami i krawcami lanemi do umocowania ramion, przez co też wały weale nie są podziurawione i jeszcze długo dla siły 15 do 20tu koni każdy służyć może. 2) Z wału lanego żelaznego do koła wodnego siły 40tu koni w Paryżu u Chappela pięknie wyrobionego, 20 stóp długiego, w środku prożnego. 3) Z dziesięciu par kół zębatach wielkiego rozmiaru, z lanego żelaza, z częściami w Paryżu, częścią w fabrykach krajowych wyrobionych, z których 5 wielkich kół, mają zęby drewniane chodzące na trybach lanych; reszta zaś są w całości lane z żelaza, i 3 na wałach drewnianych; siedm zaś na wałach lanych żelaznych osadzone. 4) Z 3ch assortymentów stawidel, bardzo praktycznych dla kół wodnych piersiowych, z kutego i lanego żelaza wraz z ruchem do ich podnoszenia zbudowanych. 5) Z koła wodnego całkiem z kutego żelaza w Paryżu zbudowanego i przy spadku 16tu stóp, 12 koni siły dającego. 6) Wreszcie z kilkunastu sztuk zapasowych trybów i kół zębatach, tudzież wałów kutych i staroego żelaztwa lanego i kutego, które bąd do użycia, bąd do przelania, lub przekucia posłużyć może. Cała ta Maszyneryja jest przydatna do urządzenia młynów zbożowych, tartaków, papierni, fabryk żelaznych i innych większej skali zakładów; następuje zaś te pewność, że po 10ciu latach ciągłego dniem i nocą ruchu w największej części, mało znaczącemu zużyciu uległa.

**MEBLE** palisandrowe, t. j. Kanapa, Stół i 6 Foteli adamaskiem pokryte, w dobrym stanie lub mahoniowe t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzesel i Stolik do kart, dla braku miejsca, są do sprzedania przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1789, na 2m piętrze.

Pod Nr 81 na Ranonji, jest do sprzedania dla braku miejsca, **PANTALJON** mahoniowy, o 6ciu oktawach, za rs. 75; **SZESLAG** z sałjanem zielonym za rs. 18; **BIURRO** z Szufladkami i Szafkami zars. 6 kop. 75, i **ŻYRANDOL** szklanny za rs. 5 kop. 40, wszystko używane.

**MIESZKANIE** do najęcia od Nowego-Roku 1854, przy ul. Nowomiejskiej Nro 162/3, składające się z 2ch Pokoi obszernych, z których jeden z Piecem piekarskim, może być użyty dla piekarza lub piekarnika; do tegoż Lokalu, jest obszerne Piwnica i Skład na drzewo. — Tamże jest **KOCZ** nowego fasonu, w dobrym stanie, Furgon i Siodło oficerskie, do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość u Gospodarza domu, w Gdańskiej Piwnicy.

Ś. p. Ojciec mój Rudolf-Maurycy *Oppenheim*, wykonywając w ciągu lat 20tu zatrudnienia dentystyczne w m. *Warszawie*, zwracał bez przerwy usilne swe starania do zaskarżenia ogólnych względów, wywiązując się zawsze skrupulatnie z swego zdania, i poprzestając na umiarkowaniu. Przy rozpoczęciu praktyki dentystycznej w tutejszem mieście, na zasadzie pozyskanej kwalifikacji, mam zaszczyt polecić się zaufaniu Prześwietnej Publiczności z zapewnieniem, że powyższe zasady, utkwione w mej pamięci podczas kształcenia się w swym zawodzie pod okiem troskliwym Ojca, z poszanowaniem przechowywać będę. Mieszkam przy ulicy Krak.-Przedm. wprost Poczty. W godzinach rannych, biednych bezpłatnie przyjmuję. W nowo-ulepszone wynalazki, pracownia moja jest zaopatrzona. — Ig. *Oppenheim* Dentysta.

W zakładzie Ginnastyki i Fechtowania, kurs zimowy już się zaczął, i nauki będą wykładane dla rozmaitego wieku obojga płci w oddzielnych godzinach. Dalsze wiadomości udzielają się w zakładzie na Sewerynowie przy ul. Alexandrja. — *Matthes*.

**FORTEPIJAN** mahoniowy, o 6ciu oktawach, jest do sprzedania za rs. 65, przy ulicy Śto-Jerskiej, drugi dom od ulicy Freta, obok fabryki Br. Evans, pod Nr 1765; w podwórzu naprawo na dole, gdzie sztachetki przy oknie.

Znaleziona *Bransoletka*, za udowodnieniem może być odebrana w *Redakeji Kurjera*.

**FORTEPIJAN** mahoniowy, o 6 1/2 oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość u *Rękawicznika*, na Nowym-Świecie, w domu JW. Hr. *Andrzeja Zamoyskiego*.

**FARBIARNIA**  
**KAROLA ZÜRCHER,**

Przeniesioną została z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Bednarską pod Nr 2814, obok mostu. Takowa na nowo została powiększoną i na sposób zagraniczny urządzoną została; gdzie wszelkie tego fachu tyżące się przedmioty, jako to: Materje jedwabne, pół-jedwabne, wełniane i pół-wełniane, Tybety, Merynosy, jakoteż paltoły i suknie wszelkiego rodzaju, przyjmuję do farbowania na rozmaite kolory, nadając najpiękniejszą apreturę. — Przyjmuje także Szale, Chustki, Kołdry, i tym podobne do prania, które uskutecznią bez najmniejszego uszkodzenia kolorów, tak, że niczem od nowych nie różnią się. Polecając Szanownej Publiczności Zakład mój, zareczam za dobre i staranne wykończenie robot w najkrótszym czasie, po cenie najumiarkowańszej. — A zarazem dla dogodności Szanownej Publiczności, przyjmują się także wyżej wspomniane przedmioty do farbowania, w sklepie Dystrybucji Tabaczej, przy ulicy Miodowej pod Nrem 484, w domu dawniej Wgo *Rochanowskiego*.

Dwa **KONIE** powozowe, roste, młode, są do sprzedania za rubli srebrem 500. Bliższą wiadomość powziąć można u Szwajcara hotelu Saskiego przy ulicy *Roziej*.

**DONIESIENIE**  
**Z FABRYKI PODLEWANIA ZWIERCIADEŁ,**  
**P. ENDERLIN.**

Utrzymujący **FABRYKĘ** podlewania **ZWIERCIADEŁ** przez lat kilkanaście, zamierzylem takową wyprzedać zupełnie, lecz z przyczyny, iż nie mogłem pozbyć się aparatów potrzebnych do tejże, zmuszony jestem takową nadal prowadzić. Szanowne zaś Osoby, które raczyły mnie zaszczycać swoim zaufaniem, zawiadamiam, iż na nowo przyjmuję wszelkie **LUSTRA** uszkodzone do reparacji, oraz całkowitego odnowienia. — Gotowych **LUSTER** oprawnych, w rozmaitym guście ram, oraz wszelkiego rozmiaru, dostać można w Składzie moim przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1245, w domu JW. Hr. *Andrzeja Zamoyskiego*. — W tymże Składzie jest do nabycia **SZKŁO** Tafłowe, krajowe i zagraniczne, wszelkich rozmiarów, które sprzedaje się na sztuki i skrzynki, jakoteż **TAFLE** kolorowe wszelkie, oraz **DYAMENTY** do krajania Szkla.

Pod Nr 1734 przy ulicy Wiejskiej, są dwa **POKOJE** i Przedpokój, na 1m piętrze, z meblami lub bez, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość ze wschodów na prawo, na 1 piętrze.

Ktoby miał na sprzedaż **KOCZYK** lekki, na jednego konia, jeżeli można z siedzeniem na przodzie; niech zostawi adres w handlu J. *Swierczewskiego*, przy ulicy *Leszno* pod Nr 671.



W skutek rozporządzenia Magistratu m. Warszawy z d. 7/19 Października r. b. Nr 32,790/21,223, podają do wiadomości, iż w d. 2/14 Listopada r. b. o godz: 10 z rana, punktualnie, odbędzie się w Kancelarii Administracji Pogrzebowej, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1360/1 położonej, licytacja głośna in minus, na dostawę KONI do Karawanów i przewożenia Katafalków, w przeciągu lat 3ch, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> r., do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 185<sup>3</sup>/<sub>4</sub> r.; do której cena za kurs jednego konia oznaczoną zostaje na kop: sr: 45. Mający przeto zamiar ubiegania się o rzezoną entrepryzę, winni być wyznania Rzym-sko-Katolickiego, i zechcą zgłosić się w czasie i miejscu oznaczonym, wraz z wadium rsr: 200, i na kosztą ogłoszenia rsr: 9, które nieutrzymującą się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostaną. Inne warunki są do przejrzania każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w Kancelarii Administracji Pogrzebowej. — M. Jaroszyński. A. Wambach.

Podpisany, otworzywszy **MAGAZYN OBUWIA** damskiego, przy ulicy Krak-Przedm., naprzeciw Sgo Krzyża, pod Nr 400, gdzie dawniej podobny zakład istniał pod firmą Jana Wójcowskiego, poleca się Szanownym Damom, tak z robotą już gotową, jako też i obstalunkami, które się będzie starał jak najdokładniej i rzetelnie wykonać. — Hippolit *Adasiński*.

**KARETA** do miasta podwójna, pięknej formy i do podróży wygodna, pakowna, z 3ma kuframi, lekka i z wielką dokładnością zbudowana; **KOCZ** zamknięty z oknami, w formie poczwórnej karety; **FAETON**, czyli koczyczek elegancki. Wszystkie te trzy powozy z najlepszych fabryk zagranicznych pochodzące, na stojących resorach stalowych, na urząd zbudowane, mosię i prawie nowe, bez żadnego felleru, są do nabycia za mierną cenę. Wiadomość w domu Nr 1734, przy ulicy Wiejskiej, na 2m piętrze.

Kto sobie życzy za najpomniejszą cenę, a z największą akuratanością mieć uszytą, wyznaczoną lub wyhaftowaną **BIELIZNĘ**, oraz porządnie obrobione **KOŁDRY**, **SZLAFROKI**, **RAFTANIKI** i t. p.: niech raczy zlecenia swe zostawić w Składzie Bielizny gotowej, na rogu ulic Krak-Przedm: i Senatorskiej, obok xiegarni, a niezawodnie zadowolonym będzie. — Tamże potrzebne są **PANNY**, dobrze wszyciu usposobione.

**OSOBA** płci żeńskiej, któraby życzyła mieszkać i podzielać wspólnie kosztą utrzymania z Osobą tej płci, w średnim wieku, dobrze ukształtowaną; raczy zgłosić się do Właściciela domu Nro 1669, w Alei prowadzącej do Łazienek Królewskich, gdzie dalszą informację powiemie.

Potrzebny jest do Fabryki Cukrowej, położonej w Gub: Rijo-wskiej, **MECHANIK** do dozoru Prass, Kotłów i Machin parowych; znający praktycznie swój przedmiot i opatrzony należytemi świadectwami, zgłosi się w jak najprędszym czasie do Hotelu Wileńskiego pod Nr 40.

W Magazynie **MEBLI** przy ulicy Elektoralskiej pod Nr 759, dostać można w najświeższym guście Garniturów mahoniowych, palisandrowych, jesionowych; przytem Sekretary mahoniowe, Szafy mahoniowe i jesionowe, Kredensy i duże Sofy jesionowe, Fotele, Kozetki, Szelagi safjanem pokryte etc., a to wszystko po umiarkowanej cenie.

**CUKRU** w głowach i w mące z 9u fabryk, po różnych i miernych cenach, nadszedł świeży transport do Składu Nasion i Cukru krajowego Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy. — Tamże dostać można wszelkich gatunków **CEBUL** kwiatowych, hollenderskich; oraz **BULIONU** Wołyńskiego, fent rs. 1, i w całych tabliczkach około 5 funtów ważących, fent po k. 90; **OCTU** estragonowego i winnego, butel: od k. 20, 30 i 45; **MUSZTAR-DY** w słoikach, francuzkiej, düsseldorfskiej i angielskiej, słoik od k. 20 do 50, i w pęczkach sereptańskich fent od k. 50 do 60; oraz najlepszej angielskiej, fent po k. 75. — **PROSZKRU** PERSKIEGO, słoik po k. 15, zaś cały fent po kop: 83 i pół.

Od dnia 1 Lipca 1854, jest do wydzierżawienia **RESTAU-RACJA** w mieście Kaliszu, w domu przy ulicy pryncypalnej położonym i posiadającym przywileje do podobnego zakładu potrzebne. Bliższych w tej mierze wiadomości zasięgnąć można w Hotelu Berlińskim, tamże.

Objawszy z dniem 1 Października 1853 r. w mieście Kaliszu dzierżawę **HOTELU POLSKIEGO**, dotąd pod firmą Wólfa znanego, wyrestaurowałam takowy kompletnie; a zaprowadziwszy pod każdym względem porządek ku dogodności i wygodzie Szanownej Publiczności, mam zaszczyt uniejszem polecieć się JWW. i WW. Panom Obywatelom, zareczając że staraniem moim najusilniejszym będzie, by im jak najakuratniej usłużyć, i pod każdym względem zadowolić. — Karolina *Hindemitt*.

## MAGAZYN FORTEPJANÓW LUDWIKA FALKA,

W POZNANIU.

Od czasu ogłoszenia rozporządzenia, według którego o to od instrumentów klawiszowych przy wejściu do Królestwa Polskiego w ten sposób ustanowionem zostało, iż na fortepjan ledwie 25 rubli sr. przypada, miałem szczęście odebrać z tamtąd kilka poleceń wprost, jakoteż przez pośrednictwo. W skutek tego mam honor polecieć JW. i szanownej Publiczności miasta Warszawy i okolicy, mój Magazyn opatrzony w wielkiej obfitości wszelkimi rodzajami fortepjanów rozmaitej formy, niemniej *Pijaninów z najcenniejszych fabryk Paryża, Bruxelli, Kolonii, Lipska, Wiednia i Wrocławia*, w cenie od 30tu do 200 luidorów za sztukę. — Fortepany moje, za które na kilka lat ręczę, najrozsądniejszą gwarancją, łączą z wewnętrzną piękną budową, pełnością i czystością tonu, najtrwalszą mechaniczną i ozdobną elegancją. Nabywcom dobrze rekomendowanym, chętnie udzielię dłuższy kredyt, a gdy u mnie stałe ceny są zaprowadzone, uskuteczniam chętnie jak najpunctualniej wprost odebrane zlecenia, jeżeli tylko cena, niemniej inne szczegóły bliższe, oznaczone będą; nawet podejmuję się transportu wedle życzenia, ponosząc wszelkie koszta tegoż.

Poznań w Czerwcu 1853 roku.

Kantor i Magazyn przy Szerokiej ulicy Nro 21.

## BANK POLSKI.

Oznajmia, że w d. 19/31 b. m. w Kancelarii Barnistrza m. Nowy-Dwór, o godz: 10 z rana, przed Delegowanym Banku i w asystencji Burmistrza, odbywać się będzie licytacja głośna in plus, na sprzedaż Inwentarza ruchomego, pozostałego po magazynie bankowym w Nowym-Dworze. Licytacja zacznie się na ogół od summy rsr. 295 k. 21; a gdyby nie było Konkurentów na ogół, każdy przedmiot licytowany będzie pojedynczo. Vadium ustanawia się na rubli sr. 30, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast powrócone zostanie. Każdy przedmiot kupiony, winien być zaraz zapłacony i zabrany, gdyż Bank nie daje żadnej ewikeji za takowy. Chcący obejrzeć inwentarz, winien się zgłosić do P. Balcerskiego b. Pisarza Magazynu, mieszkającego w Nowym-Dworze. — Prezes, Radea Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarii, Radea Dworu, *Lubkowski*.

Dnia 5 (17) Października r. b., z ulicy Wiejskiej, przez niedozór chłopca, zginęły trzy **KROWY**, maści jedna zupełnie biała, druga czerwona, a trzecia ciemna z białemi centkami. Przetrzyumający takowe, zgłosi się do domu pod Nr 1726d przy tejże ulicy, naprzeciw Instytutu Szlacheckiego.

Ktoś raczył rozgłosić, jakobym ja objawszy posadę **DYREKTORA OPERY**, przestał zupełnie udzielać lekcje muzyki? Prosiując to fałszywe rozgłoszenie: mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że jak dawniej tak i teraz, udzielam naukę muzyki we wszystkich jej rodzajach, a mianowicie: fortepjanu, śpiewu, harmoniji i kompozycji. Mieszkam przy ulicy Kaonja Nr 87; zastać mnie można z rana od godz: 9 do 10, a po południu od 5 do 6, wyjąwszy Wtorki. — Ign: F. *Dobrzyński*.

Dziewięćset **DEBOW** na pniu, we wsi Porszewicach i Okołowicach, pod miastem Konstantynowem, do sprzedania. Bliższą wiadomość i objaśnienie, mieszkający w Hotelu Lipskim pod Nr 26 stacji, każdodziennie po południu o godzinie 6, udzieli.



Do pewnego zakładu fabrycznego, potrzeba dwóch **UCZNI**, od lat 14 do 16; — **RZADCA** domu, kompletnie obeznany z czynnościami, z kaucją, życzy sobie przyjąć obowiązki jakiego znacznego domu; — **SZAFY** sklepowe, są do sprzedania. Wiadomość w składzie papieru, naprzeciw Sądu Appellacyjnego.



**PIES** cały czarny, duży, z rasy Neufundlanckiej, młody, jest do sprzedania pod Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej; wprost bramy, w warsztacie Stelmacha.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, że ustawił dla obejrzenia Dwa **Elektro-Magnetyczne TELEGRAFY**, jak również i inne Apparaty Fizyczne, które co dzień od godz. 11tej z rana do 6tej wieczorem, przy ulicy Długiej pod Nr 586, widzieć można. Cena biletu kop. 30, oraz 2 1/2 na ubogich. — E. Aumann, Fizyk.



Jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2469, bardzo piękny **PIES** z rasy Ring-Charles, umie służyć i różne inne figle. Wiadomość u Gospodarza.

**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni, Edwarda Koolichen, przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 6; — takowe do tegoż Składu regularnie co Poiedziałek i Piątek nadchodzić będą.

Z powodu zamierzonego zmniejszenia lokalu, do zbycia pod Nr 105 przy ulicy Piwnej: **TOALETA** jesionowa, Serwantka mahońiowa, okrągła, zdatna do bufetu; Stół ogragły; Szafka za szkłem do ziażek; Łóżko stare i Szafa do sukien. — Tamże Szopy, Tużerek czarny, Koszule męzkie i inna Garderoba męzka i damska. Wiadomość na 1m piętrze, drzwi obok wschodów.

Do Składu Herbaty i Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej, w domu W. Bujno, pod Nr 497, nadszedł 2gi transport **KAWJURU** świeżego Astrachaniego mało-solonego; Karaku rybiego; Groszku zielonego, i Buljonu. — M. Szpyrkow.

Prawdziwej **WODY KOŁOŃSKIEJ FARYNA**, nadszedł znaczny transport do handlu L. Dreys, przy ulicy Senatorskiej Nro 466, obok Kościoła PP. Kanonicek; która sprzedaje po cenie nader umiarkowanej.

Do głównego Składu Kawjuru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu W. Bocka, nadszedł 3ci transport **KAWJURU** zupełnie mało-solonego; oraz Lososia; Węgorza; Minogów elbląskich; Bałyku Kierczyńskiego; Buljonu w różnych gatunkach; Sardynek z Nantes; Sera zielonego, i Musztardy Sareptańskiej. — A. Rucharkin.

Ludwik Aumann, wyrabiający i wstawiający **ZĘBY SZTUCZNE**, mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit: B.

**KARETA** podwójna, na resorach stojących, jest do sprzedania w domu Bürgera przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1259 lit: c. Wiadomość na miejscu.

**KASZTANY** świeże i **SARDYŃKI** w oliwie, tegorocznego połowu, w znacznej partji, nadszedł transport do Handlu Win i Korzeni, Teodora Tock, przy ulicy Podwale.

Są do sprzedania 3 **KONIE** młode, po lat 2 1/2 mające, maści szpakowatej, nieużywane wcale do żadnej jazdy. Ktoby z Amatorów życzył nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 444 przy ulicy Krakowskiej, na 2m piętrze w podwórzu, do P. Krasuskiego.

**KASZTANY (MARONY)**, **PRUNELKI**, oraz **POMARAŃCZE** świeże, nadszedły do Handlu Jana Błeszyńskiego, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.

**POWÓZ** podróżny, Tarantasem zwany, mocny i pakowny, jest do zbycia za pomierną cenę, z powodu wyjazdu. Dowiedzieć się można u Szwajcara w Hotelu Krakowskim, przy ulicy Bielańskiej Nr 601.

**PANNY** uzdatnione do robienia Kapeluszy Damskich; mogą znaleźć miejsce przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9, w Magazynie P. S. Fiedler.

**KANTOR STRECHEN**

Gubernierów i Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 489a, pierwsza brama od ulicy Miodowej.

Są do umieszczenia Guwernerowie Polacy, Niemcy i Francuzi; Guwernantki Polki i Niemki; Metrowie muzyki; Osoby dające lekcje na godziny; Bony Polki i Niemki; Osoba posiadająca język francuzki i muzykę, życzy udzielać lekcje całodzienne; Osoby do zarządu domu, posiadające język niemiecki; również Panny Służące, uzdatnione do robót damskich. — W tymże Kantorze, są poszukiwane Francuzki rodowite. — A. Zaleska.

**KANTOR**

Gubernierów i Guwernantek, przy ulicy Sto-Jerskiej w domu W. Irzyckiego pod Nr 1774.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki, etc.; jako też Guwernerowie do miejsca lub do lekcji na godziny. — Utrzymująca takowy, ma honor polecić się Publiczności. — Lud: Mastowska.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe stopni 12. Dziś rano wysokość wody na Wisie stóp 4 cali 2.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, Pan Franciszek Kwakier i Tancerka Vendetta.

Walery-Józef Sikorski, Tancerz Teatrów Warszawskich, mieszka przy ulicy Bielańskiej, N° 608, w domu zwanym Kossowskich, nateraz W. Nowakowskiego.

**JAN ŻURKOWSKI**, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery w Londynie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż przeniósł swe mieszkanie na Rako: Przedmieście pod Nr 372, do domu Dra Malecha, na 1sze piętro od frontu, nad antresolą, obok gmachu Dobroczytności, i że rozpoczął udzielać **LEKCJE TAŃCÓW** tak w swem mieszkaniu, jakoteż po pensjach i w domach prywatnych.

Piotr Śliżyński, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do wiadomości, że udziela lekcje, tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienienia, że wyucza Osoby które wcale nie tańczyli i nie uczyli się, w 20tu kilku lekcjach 5u tańców najpotrzebniejszych; za pewność wyuczenia, zaręcza; — mieszka pod Nr 16 przy uli: Sto-Jańskiej, na 1m piętrze; zastać go można od godz: 9z rana, do 7ej wieczorem.

Dziś, w nowo-otworzonym Zakładzie Piwa Bawarskiego na kufle, dostać będzie można różnych **PRZEKASEK**, tudzież **FLAKÓW**, po cenach miernych przy rychłej usłudze, w domu W. Jarockiego przy ulicy Elekoralnej pod Nr 792; z czem poleca się względem Szano: Publiczności. — J. R.

W Bawaryi nowo-urządzonej przy ulicy Długiej pod Nr 557, w domu Potkańskim, rozpoczęła się sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** na kufle, oraz na butelki, i inne Piwa, jako to: Symples, Owsiane i zwycajne; przytem wszelkich Jedzeń dostać można.

Owsiane i zwycajne; przytem wszelkich Jedzeń dostać można.